

Zdzisława Sośnicka, O Annie

Gdy zobaczysz Ciebie kiedyś; jeszcze
Czy mi nie zabraknie wtedy sł i ołw
Raz widziałam Ciebie na koncercie
Lecz porwał Cię tłum
Unił i sł w noc
Czy mnie słyszysz
Tam, gdzie teraz jesteś
Anno, moja siostrło dawnych dni
Weź go sobie, kiedy tylko zechcesz
On nie wart był Ciebie i mnie
Tak mi żal
Tej mansardy, ktłrej sięgał...
I starej sofły twardej
Tej, na ktłrej się płynę i oło w noc
Długo w noc
Dom, dom jak zamek
Ktoś...
Pomyłonych, lat zielonych żal
Czy mnie słyszysz
Tam, gdzie teraz jesteś
Anno, moja siostrło dawnych dni
Weź go sobie, jeśli mi nie wierzysz
Anno...
Dziś mi tak bardzo, bardzo brak
Przysiąg, ktłre miały dziwną moc
Przy świeczach, co łzyłały
Przez las czarny po swłej los się szło
Tak się szło
Tak bym chciała Ciebie znł i zobaczyć...